

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania U. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o rekompensatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 12 maja 2022 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa [...],

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Decyzją z 24 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przyznał wnioskodawczyni U. S. prawo do emerytury, bez uwzględnienia rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Od tej decyzji odwołała się wnioskodawczyni w zakresie obejmującym nieprzyznanie prawa do rekompensaty.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2020 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni nie spełniła wymagania z art. 21 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1924), zgodnie z którym rekompensata

przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) wynoszący co najmniej 15 lat.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 24 czerwca 2021 r., uchylił zaskarżony przez wnioskodawczynię wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zamknął rozprawę i wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15 zzs² ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm.; dalej ustawa kowidowa), jednak nie odebrał od wnioskodawczyni i strony pozwanej - jak wymaga dyspozycja przytoczonego przepisu - stanowisk na piśmie. Z przepisu tego wynika, że odebranie od stron oświadczeń na piśmie powinno mieć charakter uprzedni i stanowi ono konieczną przesłankę zamknięcia rozprawy i wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym. Nie czyni zadość temu wymogowi zakreślenie pełnomocnikowi wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 16 stycznia 2020 r. terminu na ustosunkowanie się do stanowiska procesowego strony pozwanej. Po pierwsze bowiem, ta czynność Sądu miała miejsce przed wejściem w życie ustawy kowidowej i nie spełniała warunków określonych w jej art. 15 zzs². Jej celem było wyłącznie ustosunkowanie się przez wnioskodawczynię do stanowiska procesowego strony pozwanej, nie zaś umożliwienie zajęcia stanowiska w sprawie przed zamknięciem rozprawy na posiedzeniu niejawnym. Działając na podstawie art. 15 zzs² ustawy kowidowej, Sąd pierwszej instancji powinien był wezwać strony do zajęcia stanowiska na piśmie, wskazując wyraźnie, że czynność ta następuje w trybie przewidzianym w tym przepisie - w związku z planowanym przez Sąd zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym. Po wtóre, zarządzenie Sądu, wydane na rozprawie w dniu 16 stycznia 2020 r., zostało skierowane wyłącznie do wnioskodawczyni, a nie do strony pozwanej. Sąd zwrócił uwagę, że pominięcie obowiązku odebrania od stron oświadczeń na piśmie

spowodowało, że stanowisko to zostało wyrażone przez wnioskodawczynię dopiero w apelacji, w której zgłosiła ona nowe wnioski dowodowe z dokumentu i zeznań świadka.

Dalej Sąd wywiódł, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, a obecnie również przepisy epizodycznej ustawy kowidowej zezwalają w określonych przypadkach na wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym. Regułą pozostaje jednak rozpoznanie sprawy na rozprawie. Wyjątki od tej zasady nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający, gdyż godzi to w prawo stron do rozpoznania sprawy na rozprawie. W niniejszej sprawie takie niedopuszczalne rozszerzenie przez Sąd pierwszej instancji możliwości rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym nastąpiło poprzez pominięcie przesłanki określonej w art. 15zzs² kowidowej. Przewidziane przez ten przepis odebranie od stron stanowisk na piśmie umożliwia wypowiedzenie się przez strony co do wyników postępowania dowodowego, co w zwykłych warunkach następuje na podstawie art. 224 § 1 k.p.c. Czynność tę należy uznać za istotny element składający się na procesowe gwarancje obrony praw strony (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, omówione uchybienie proceduralne miało wpływ na możliwość działania stron w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a w jego rezultacie strony nie mogły należycie bronić swoich praw.

Z tych względów, zdaniem Sądu, zachodzi przesłanka uchylenia zaskarżonego wyroku określona w art. 379 pkt 5 k.p.c., która jest uwzględniana przez Sąd odwoławczy z urzędu.

Organ rentowy w zażaleniu na powyższe postanowienie zarzucił naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 15zzs² ustawy kowidowej, przez uznanie, że uchybienie Sądu pierwszej instancji wpłynęło na możliwość obrony praw przez strony i wystąpiła przesłanka do stwierdzenia nieważności postępowania oraz uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji.

W uzasadnieniu zażalenia organ rentowy wskazał, że wbrew twierdzeniom Sądu drugiej instancji, uchybienie Sądu Okręgowego w O. polegające na zamknięciu rozprawy bez uprzedniego odebrania od stron stanowisk na piśmie, nie stanowi samoistnej i wyłącznej przesłanki do zastosowania art. 379 pkt 5 k.p.c. Myli

się bowiem Sąd Apelacyjny w [...], że sformułowanie wniosków dowodowych przez strony mogłoby nastąpić w rzeczonym stanowisku końcowym, skoro ustawodawca określił wprost, że wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym może nastąpić w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości. Sąd pierwszej instancji umożliwił pełnomocnikowi wnioskodawczyni złożenie pisma procesowego wraz z wnioskami dowodowymi przez nałożenie takiego zobowiązania na rozprawie w dniu 16 stycznia 2020 r. Pełnomocnik, czyniąc zadość powyższemu, złożył dwa pisma procesowe, w którym zawarł ostateczne stanowisko w kwestii podniesionej przez pełnomocnika organu rentowego na tej rozprawie, w tym zawarł pisemne wnioski dowodowe, których Sąd pierwszej instancji nie pominął. Nie można zatem czynić zarzutu Sądowi Okręgowemu w O., że jego postępowanie miało wpływ na prawo do obrony wnioskodawczyni (czy też strony pozwanej), a konieczność złożenia wniosków dowodowych w apelacji wynikała właśnie z postępowania Sądu pierwszej instancji. Co więcej, Sąd drugiej instancji, pomimo przeprowadzonej w dniu 16 czerwca 2021 r. rozprawy, na której przesłuchał uzupełniającą wnioskodawczynię, nie zajął stanowiska co do wniosków zawartych w złożonym przez nią środku zaskarżenia (zamknął rozprawę).

Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Wnioskodawczyni, w odpowiedzi na zażalenie, wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Według ugruntowanego orzecznictwa, przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub

jego istotnej części (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 Nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., , LEX nr 1483413; z dnia 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, LEX nr 3008444). Sytuacja taka zachodzi między innymi wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał wyrok (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, LEX nr 564475; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK , LEX nr 567318; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325). Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej powinna być dokonywana w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2019 r., I CZ 73/19, LEX nr 2739465). Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga zatem rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane.

Sąd Apelacyjny upatruje nieważności postępowania wynikającej z art. 379 pkt 5 k.p. w związku z nieodebraniem przez Sąd pierwszej instancji – przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku (na posiedzeniu niejawnym) – stanowiska stron na piśmie. Chodzi więc o naruszenie art. 15^{zzs} ustawy kowidowej, zgodnie z którym jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

Rację ma Sąd Okręgowy, że instytucja odebrania od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie ma swój odpowiednik w art. 224 § 1 k.p.c., zgodnie z którym przed zamknięciem rozprawy przewodniczący udziela stronom głosu (najpierw powodowi, potem pozwanemu), aby mogły przedstawić swoje stanowisko w sprawie, tj. wypowiedzieć się co do przeprowadzonych dowodów oraz zgłosić wnioski, których nie zgłosiły wcześniej (między innymi o zasądzenie od przeciwnika na ich rzecz kosztów procesu). Wystąpienia stron mogą też wskazywać na zaistniałe uchybienia przepisom postępowania (w trybie art. 162 k.p.c.), w tym także uchybienia dowodowe. Jest to zatem etap postępowania istotny z punktu widzenia realizacji przez strony ich praw procesowych. Jednakże zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, nieważności nie wywołuje nieudzielenie przez sąd - wbrew dyspozycji art. 224 § 1 w - głosu stronom przed zamknięciem rozprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2010 r., V CSK 58/10, LEX nr 786675; z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 285/13 LEX nr 1486992) w sytuacji, gdy, co wymaga podkreślenia, w toku postępowania strony i ich pełnomocnicy mieli możliwość odnoszenia się do żądań i twierdzeń zgłaszanych w sprawie, a więc brali w niej udział z pełną swobodą formułowania wniosków. Wówczas bowiem nie zostają spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki nieważności postępowania, tj. zachodzi przypadek, w którym strona, pomimo uchybienia przez sąd przepisom postępowania mającym wpływ na możliwość działania strony, miała możliwość odnoszenia się do żądań i twierdzeń i dowodów zgłaszanych w sprawie. Możliwość ta wynika z jawnego rozpoznania sprawy.

Podobnie rzecz się przedstawia w niniejszej sprawie. Wydanie wyroku bezpośrednio poprzedziła jawna rozprawa (z dnia 16 stycznia 2020 r.). Na niej swoje stanowisko (zmodyfikowane) przedstawił pełnomocnik organu rentowego, natomiast pełnomocnik wnioskodawczynie uzyskał uprawnienie do wypowiedzenia się odnośnie zmodyfikowanego stanowiska organu rentowego, z czego skorzystał dwukrotnie, składając pisma z dnia 31 stycznia 2020 r. oraz z dnia 3 marca 2020 r., ustosunkowując się w nich do kluczowych kwestii związanych z przedstawionymi dowodami oraz branżą, w której działali pracodawcy zatrudniający wnioskodawczynię oraz dołączając do nich dowody. Pisma te zostały doręczone bezpośrednio przez pełnomocnika wnioskodawczynie pełnomocnikowi organu

rentowego, który miał czas wyrażenie swojego stanowiska (wyrok został ogłoszony 22 maja 2020 r.), z czego nie skorzystał. Nie sposób zatem przyjąć, że na skutek opisanego wyżej działania Sądu pierwszej instancji strony procesu zostały pozbawione możliwości obrony swoich praw.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

a.s.